

— Wspomnienie: Barbara Drewniewska-Idziak

Maria Woźniak, Władysław Sobucki

— Dnia 19 stycznia 2022 roku pożegnaliśmy DR BARBARĘ DREWNIĘWSKĄ-IDZIAK, wieloletnią i bardzo zasłużoną pracowniczkę Biblioteki Narodowej w Warszawie. Momenty takie zawsze skłaniają do refleksji i przywołują wspomnienia, którymi chcielibyśmy się podzielić, przybliżając Jej dorobek zawodowy i nasze wspólne dokonania na polu szeroko pojętej ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych.

BARBARA DREWNIĘWSKA-IDZIAK była absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego, doktorem nauk humanistycznych w zakresie filologii klasycznej. Jako starszy kustosz dyplomowany w 1983 roku objęła w Bibliotece Narodowej funkcję kierownika Zakładu Mikrofilmów. W tym czasie BN sukcesywnie przeprowadzała się do nowej siedziby w al. Niepodległości, gdzie od 1989 roku rozpoczął także działalność nowo powstały Zakład Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych (ZKZB) z własnym mikrobiologiczno-chemicznym zapleczem badawczym, zajmujący się przede wszystkim konserwatorską opieką nad najcenniejszymi zabytkami piśmiennictwa oraz kontrolą warunków ich przechowywania. Prężna działalność ZKZB oraz stworzenie możliwości profesjonalnego rozwoju tej dziedziny doprowadziły do zmian w strukturze organizacyjnej BN, w wyniku których w 1992 roku powstał Dział Ochrony i Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych. W skład nowego działu, obok ZKZB, weszły również: Zakład Reprografii i Zbiorów Mikrofilmowych, Intrologatornia Specjalistyczna oraz Oddział Kontroli

Zbiorów. Kierowania działem podjęła się DR BARBARA DREWNIEWSKA-IDZIAK i to wtedy mieliśmy możliwość bliższego poznania Pani Basi, bo tak zwracaliśmy się do Niej w swoim gronie.

Pani Basia była osobą bardzo energiczną, pogodną, kontaktową, otwartą na nowe wyzwania, dlatego szybko wdrożyła się w problematykę konserwatorską. Wspomagała wszelkie nasze działania, których celem była poprawa opieki nad zbiorami nie tylko w BN, ale także w innych ośrodkach w kraju. Znakomicie rozumiała, jakie znaczenie dla stanu zachowania zbiorów mają warunki ich przechowywania i konserwatorska opieka nad nimi. Upowszechnianie tej wiedzy wśród pracowników bibliotek było dla Niej wiodącym celem przez cały okres, gdy była naszym kierownikiem. Zaczęła od rozpoznania – przeprowadzając w 1995 roku wspólnie ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich (SBP) badanie ankietowe – jak w poszczególnych bibliotekach realizowana jest opieka nad zbiorami. Dalsze ankiety, w których badano różne zagadnienia dotyczące np. warunków przechowywania zbiorów i możliwości w zakresie opieki konserwatorskiej, pogłębiały ten temat. W celu popularyzowania zasad ochrony zbiorów inicjowała liczne konferencje, w tym kilka międzynarodowych lub z udziałem zagranicznych prelegentów, często we współpracy z SBP i innymi ośrodkami krajowymi. Temu celowi służyły także wyjazdy studyjne do ważnych ośrodków zagranicznych. Uczestniczyli w nich również pracownicy innych bibliotek i archiwów.

Pomyślny rozwój naszej działalności przerwany został w 1997 roku wydarzeniem tragicznym w skutkach, jakim była powódź na południu Polski, w której ucierpiały zbiory wielu bibliotek i innych instytucji. Biblioteka Narodowa włączyła się natychmiast w akcję pomocy poszkodowanym i w tej trudnej sytuacji Pani Basia dała się poznać jako bardzo dobry organizator, a Jej starania doprowadziły do pozyskania znaczących funduszy rządowych na ratowanie zalanych i zniszczonych kolekcji.

ZKZB został wówczas wyposażony w zamrażarki, liofilizator do suszenia uszkodzonych zbiorów oraz nowoczesny próżniowo-ciśnieniowy sterylizator do ich dezynfekcji. Umożliwiło to naszym konserwatorom wzięcie czynnego udziału w ratowaniu odzyskanych z powodzi cennych obiektów.

Pani Basia z ramienia BN pełniła cały czas funkcję koordynatora prac popowodziowych, prowadzonych także w kilku ośrodkach w kraju. Prace te trwały do 2003 roku.

Jednocześnie w ostatnich latach ubiegłego wieku w polskich środowiskach bibliotecznych, archiwalnych i naukowych nie ustawały intensywne wysiłki na rzecz objęcia profesjonalną opieką zagrożonych zasobów z XIX i XX wieku, sporządzonych na papierach niskiej jakości, popularnie nazywanych papierami kwaśnymi. Do tego celu potrzebne były nowe technologie, zwykle patentowe, których w Polsce wówczas nie było. Starania te zakończyły się powodzeniem. W 1998 roku ówczesne Ministerstwo Kultury i Sztuki utworzyło zespół ekspertów i postawiło przed nim zadanie opracowania programu ratowania takich zbiorów. Do jego grona została powołana także DR BARBARA DREWNIĘWSKA-IDZIAK. Pod koniec 1999 roku Rada Ministrów zatwierdziła opracowany przez ekspertów program na lata 2000–2008 „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”, zapewniając fundusze na jego realizację. Najważniejszym osiągnięciem programu było rozpoczęcie w Polsce odkwaszania na skalę masową. W Bibliotece Narodowej i w Bibliotece Jagiellońskiej uruchomiono instalacje Bookkeeper do odkwaszania książek z XIX i XX wieku, a w obydwu bibliotekach oraz w kilku archiwach także aparat C-900 (Neschen) do odkwaszania arkuszy.

Integralną częścią programu był również ogólnopolski projekt badawczy zamawiany KBN, realizowany w latach 2003–2005, którym także kierowała Pani Basia.

W 2002 roku dr BARBARA DREWNIĘWSKA-IDZIAK została odznaczona za całokształt dokonań zawodowych Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Przeszła na emeryturę i nie pełniła już funkcji kierownika Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów, ale nadal pracowała w Bibliotece Narodowej, kontynuując rozpoczęte wcześniej zadania związane z realizacją rządowego programu „Kwaśny papier”.

W bogatym dorobku zawodowym Pani Basi nie można pominąć jeszcze jednej, dla nas bardzo cennej inicjatywy, w wyniku której w BN od 1998 roku

wydawany jest „Notes Konserwatorski”, czasopismo poświęcone problematyce ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Pani Basia została naczelną redaktorką „Notesu” i pełniła tę funkcję do 2008 roku. „Notes Konserwatorski” pomyślany był jako forum wymiany poglądów i doświadczeń pomiędzy bibliotekarzami, archiwistami i konserwatorami, z czasem zdobywając dużą popularność w tych środowiskach. Spełniał również funkcję edukacyjną. Zawierał opisy konkretnych prac konserwatorskich realizowanych w pracowniach bibliotek i archiwów, a także w naukowych placówkach: na UMK w Toruniu oraz w warszawskiej ASP. W każdym numerze zamieszczane były informacje i krótkie omówienia konferencji konserwatorskich, relacje konserwatorów uczestniczących w spotkaniach naukowych, recenzje publikacji dotyczących ochrony zbiorów i inne podobne materiały. Wiedza zawarta w „Notesach” stanowi dziś dla nas swoistego rodzaju dokumentację odzwierciedlającą postęp i rozwój, jaki dokonał się na przełomie XX i XXI wieku w dziedzinie ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych w Polsce. Postęp ten nie byłby jednak możliwy, gdyby nie wiedza, wrażliwość, zaangażowanie i wysiłek wielu konkretnych osób z różnych środowisk. Jedną z tych osób była Pani Basia, a Jej obecność i praca w znaczącym stopniu przyczyniła się do rozwoju tej szczególnej dziedziny.

Do 2008 roku ukazało się 12 numerów „Notesu” pod redakcją DR BARBARY DREWNIĘWSKIEJ-IDZIAK. Dziś jest to recenzowane czasopismo naukowe umieszczone w wykazie punktowanych wydawnictw Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Równoległe z działalnością zawodową Pani Basia pełniła również zaszczytne funkcje w licznych gremiach koleżeńskich. Była przewodniczącą Komitetu Technicznego do spraw Mikrografii przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym. Aktywnie działała w SBP, w którym, między innymi, została dwukrotnie, na czteroletnie kadencje, wybrana na przewodniczącą Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów przy ZG SBP. Jej zaangażowanie w sprawy SBP zostało docenione i w 2005 roku wyróżniono Ją tytułem Członka Honorowego.

Pani Basia była osobą bardzo towarzyską i ciepłą, z dużym poczuciem humoru. Najlepiej mogliśmy te cechy dostrzec w prywatnych kontaktach, gdy przestaliśmy już być zawodowo związani ze sobą. W ostatnich latach były to

najczęściej rozmowy telefoniczne. Pani Basia zapraszała nas też do siebie i kilka razy w niewielkim gronie odwiedziliśmy Ją. Spotkania te upływały w miłej atmosferze, tematów do rozmów nigdy nie brakowało, łączyło nas dużo wspólnych przeżyć i wspomnień z czasów pracy w Bibliotece Narodowej, ale i wiele innych aktualnych zagadnień. Pani Basia miała problemy ze zdrowiem, ale nie dawała tego poznać po sobie, była zawsze uśmiechnięta i pełna energii. W ostatniej rozmowie w grudniu umawialiśmy się, że odwiedzimy Ją, jak tylko minie pandemia. Ucieszyła się na tę propozycję. Życie napisało jednak inny scenariusz.

Pani Basia zmarła 10 stycznia 2022 roku, miała 81 lat. Trudno nam pogodzić się z myślą, że już nigdy nie będzie nam dane prowadzić z Nią inspirujących rozmów, przeplatanych wspomnieniami dawnych, dobrych czasów.